

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania E. Spółki z o.o. Spółki komandytowej w K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
z udziałem zainteresowanych: K.C., H.G. i A.R.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 grudnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej E. Spółki z o.o. Spółki komandytowej w K. od wyroku Sądu
Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 kwietnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**1. odrzuca skargę kasacyjną w odniesieniu do
zainteresowanych K.C. i H.G., bez obciążania strony skarżącej
kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu
kasacyjnym,**

**2. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w
odniesieniu do zainteresowanego A.R., bez obciążania strony
skarżącej kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. decyzjami z dnia 30 czerwca 2014 r. stwierdził, że zainteresowani E.P., K.C., A.R. oraz H.G. jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów cywilnoprawnych o świadczenie usług u

płatnika składek E. Spółki z o.o. Spółki Komandytowej w K., podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym oraz wypadkowym w okresach wskazanych w wydanych decyzjach oraz nie podlegają ubezpieczeniom społecznym z innych tytułów, a także ustalił podstawy wymiaru składek. Od decyzji tych płatnik składek wniósł odwołania.

Sąd pierwszej instancji wyrokiem z 26 stycznia 2015 r., w punkcie pierwszym zmienił zaskarżone decyzje i ustalił, że płatnika składek z zainteresowanymi łączyły umowy o dzieło, a w punkcie drugim orzekł o kosztach procesu. Natomiast Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2016 r., po rozpoznaniu apelacji organu rentowego wniesionej od części wyroku dotyczącego zainteresowanych K.C., H.G. oraz A.R., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w zaskarżonej części w ten sposób, że oddalił odwołania płatnika składek od decyzji organu rentowego z dnia 30 czerwca 2014 r. dotyczących wymienionych zainteresowanych oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ten, po przeprowadzeniu analizy stanu faktycznego oraz dokonaniu rozważań prawnych, doszedł do przekonania, że wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji należało przyjąć, że zainteresowani realizowali na rzecz płatnika składek umowy o świadczenie usług. Przedmiotem tych umów były takie prace, jak formowanie i zagęszczanie nasypów kolejowych, plantowanie międzytorzy, profilowanie torów kolejowych, wybieranie i oczyszczanie podsypki, wykonanie szalunków fundamentów słupków trakcyjnych, ułożenie płyt betonowych ażurowych przy wlotach i wylotach przepustów kolejowych, przygotowanie podłoża pod ułożenie rur stalowych w celu wydłużenia przepustów pod torami linii, wypompowanie wody z przepustu, wybieranie z toru kruszywa i oczyszczanie toru, regulacja toku w profilu krzyżami niwelacyjnymi, wykonanie pomiarów niwelacyjnych na torach oraz prace przygotowawcze do czynności wyżej wymienionych, a także prace polegające na segregacji, regeneracji i konserwacji złącz torowych oraz naprawa zakrętek torowych. Wszystkie takie prace miały bezpośredni związek z głównym przedmiotem działalności płatnika składek, tj. ze specjalistycznymi pracami na kolei, naprawą i remontami torów kolejowych, które były związane z wygranym przez spółkę przetargiem na usunięcie szkód górniczych w obrębie torowisk oraz stanowiły części składowe robót przez nią

prowadzonych. W ocenie Sąd Apelacyjny, brak uzasadnienia do przyjęcia, że sporne umowy zawarte z zainteresowanymi były umowami o dzieło. Przeciwnie, wykonywanie regularnie powtarzalnych czynności w określonym przedziale czasowym nie może być zakwalifikowane jako umowa o dzieło, z uwagi na ciągłość czynności i brak wyraźnie trwałego charakteru (rezultatu). Do wykonywania tych prac zainteresowani nie musieli posiadać żadnego przygotowania ani kwalifikacji, sporne przeto czynności nie wymagały jakiegokolwiek innowacyjnego lub twórczego wysiłku. Ostatecznym ich celem było usunięcie skutków szkód górniczych, do czego zmierzały poszczególne czynności wykonywane przez zainteresowanych. Charakter wykonywanych przez zainteresowanych czynności przemawiał za świadczeniem na rzecz płatnika składek stałych usług, niemających charakteru umów o dzieło, lecz usług starannego działania, do których odpowiednio stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego o umowie zlecenia. W konsekwencji zainteresowani jako osoby wykonujące takie czynności podlegają u płatnika składek obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu. W skardze kasacyjnej płatnik składek zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego: 1/ art. 627 oraz art. 734 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że zawierane pomiędzy płatnikiem składek i zainteresowanymi umowy były umowami zlecenia, z uwagi na „powtarzalność” spornych czynności, 2/ art. 627 k.c. przez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie art. 750 k.c., polegające na uznaniu, że „nie spełnia definicji umowy o dzieło umowa, w której czynności będące przedmiotem umowy zostały określone w sposób dokładnie sprecyzowany przez płatnika składek i zainteresowanego, wykonującego ją w sposób umożliwiający poddanie kontroli efektów jego pracy pod kątem osiągnięcia konkretnego, zindywidualizowanego rezultatu, który ostatecznie został zrealizowany”, 3/ art. 627 k.c. przez uznanie, że do *essentialia negotii* umowy o dzieło należy odpowiedzialność za wady, która musi zostać sprecyzowana w samej umowie. Dodatkowo skarżący zarzucił naruszenie art. 232 w związku z art. 227 k.p.c. przez zaniechanie uzupełnienia postępowania dowodowego w sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji dokonał odmiennych ustaleń faktycznych wykraczających poza zakres zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Skarżący sformułował w sprawie istotne zagadnienia prawne: 1/ „czy elementami przedmiotowo istotnymi umowy o dzieło jest określenie oprócz dzieła, którego obowiązek wykonania obciąża przyjmującego zamówienie, oraz stanowiące jego ekwiwalent wynagrodzenia, do zapłaty którego zobowiązany jest zamawiający również sposobu odpowiedzialności za wady dzieła”, 2/ „jak daleko twórczy charakter musi mieć umowa o dzieło, a tym samym czy proste prace, które nie wymagają daleko posuniętego twórczego charakteru mogą stanowić przedmiot umowy o dzieło?”, 3/ „czy zlecenie podwykonania prac wyklucza możliwość zawarcia umowy o dzieło w sytuacji, gdy przedmiot umowy o dzieło stanowi element składowy większej umowy, ale wyodrębniony i autonomiczny?”. Ponadto twierdził, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, szczególnie w zakresie, w jakim Sąd drugiej instancji dopuścił się kwalifikowanych naruszeń powołanych norm prawa materialnego, co skutkowało wydaniem orzeczenia dotkniętego istotnymi wadami. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Na zalecenie Sądu Najwyższego, w sprawie ustalono wartość przedmiotów kasacyjnego zaskarżenia w odniesieniu do: zainteresowanego K.C. w kwocie 4.396,03 zł, zainteresowanego H.G. - 5.041,84 zł, natomiast zainteresowanego A.R. - 13.444,39 zł (pismo procesowe pełnomocnika skarżącego z dnia 7 czerwca 2017 r.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Po sprawdzeniu w przedmiotowej sprawie wskutek skutek postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2017 r., I UK 65/17, nakazującego uwzględnienie jurysdykcyjnej wykładni, że pozytywne ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym zainteresowanych ma dla płatnika składek majątkowy charakter prawny ze względu na wysokość podstawy wymiaru, a przede wszystkim ze względu na wymiar obarczającego płatnika obowiązku

składkowego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 r., III UZP 2/16, OSNP 2017 nr 1, poz. 6), wartości przedmiotów kasacyjnego zaskarżenia oddzielnie w stosunku do każdego z zainteresowanych, okazało się, że skarga kasacyjna w odniesieniu do zainteresowanych K.C. i H.G. była przedmiotowo niedopuszczalna ze względu na niższe od dziesięciu tysięcy złotych indywidualne wartości kasacyjnego zaskarżenia obarczające płatnika składek. W konsekwencji w odniesieniu do wymienionych zainteresowanych Sąd Najwyższy odrzucił przedmiotowo niedopuszczalną skargę kasacyjną na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c.

W pozostałym zakresie, tj. w odniesieniu do zainteresowanego A.R., wobec którego ustalona majątkowa wartość kasacyjnego zaskarżenia była wyższa od dziesięciu tysięcy złotych (13.444,39 zł), skarga kasacyjna płatnika składek nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania, ponieważ nie tylko nie była oczywiście uzasadniona, ale okazała się ewidentnie bezzasadna. Wykonywane przez tego zainteresowanego (a także pozostałych zainteresowanych) typowe czynności naprawcze, budowlane czy konserwacyjne przy likwidacji szkód górniczych, które to czynności sam skarżący określił „jako niezbyt skomplikowane”, w sposób oczywisty nie prowadziły do wytworzenia nowego samodzielnego dzieła czy osiągnięcia rezultatu o naturze prawnej indywidualnego odrębnego dzieła w rozumieniu art. 627 k.c. Tylko wtedy, gdyby skarżący wykazał, że były to prace lub czynności podwykonawcy nowej lub istotnie (modernizowanej) inwestycji lub dotyczyły remontów obiektów budowlanych, o których mowa w art. 647 lub 658 k.c., możliwe byłoby rozważanie, czy zainteresowani jako podwykonawcy spornych prac nie powinni być traktowani jako współuczestnicy i współwykonawcy jednego końcowego rezultatu umowy o roboty budowlane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2016 r., I UK 471/15, dotychczas niepublikowany), tyle że w tym częściowo potencjalnie istotnym zakresie skarżący nie wskazał adekwatnych cywilnoprawnych podstaw kasacyjnego zaskarżenia.

Ponadto i przede wszystkim skarżący nie zarzucił naruszenia wyrażnie określonych materialnoprawnych podstaw, na których organ rentowy oparł kontestowane decyzje wymiarowe (wymienionych w tych decyzjach przepisów

ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), przeto Sąd Najwyższy nie miał możliwości ani obowiązku szczegółowego uzasadniania odmowy przyjęcia wyłącznie polemicznej i ułomnej skargi kasacyjnej do merytorycznego rozpoznania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., bez obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym (art. 102 k.p.c.).

as